Czwartek 17 lutego 1927 r. 20 gr.

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, telefon 63. — BIAŁYSTOK — Administr.: Legjonowa 1, tel. 11. Konto P. K. O. 64.106

AMERYKA PRZECIW NIEMCOM

Po zerwaniu rokowań z Polską

Berlin porywa się do walki z przemysłem amerykańskim

Gwałtowne oburzenie opinji Nowego Jorku

NOWY JORK. 16. 2. Wiadomość o zerwaniu przez rząd niemiecki rokowań handlowych z Polską przyjęły tutejsze sfery gospodarcze bardzo nieprzychylnie dla Niemiec.

Wiadomość ta zbiegła się bowiem z depeszami, zawiadamiającemi o ordynarnej napaści prasy niemieckiej na Stany Zjednoczone w związku z zastosowaniem przez rząd amerykański do importu żelaza niemieckiego ceł t. zw. dumpingowych.

Niemcy chcąc za wszelką cenę usadowić się na rynku amerykańskim, sprzedają żelazo po cenach niżej kosztów własnych, czyli uprawiają t. zw. dumping.

Rząd amerykański, chcąc bronić swego przemysłu przed rabunkową konkurencją niemiecką, zastosował wysokie cła karne, które oczywiście uniemożliwią Niemcom import.

Wówczas **prasa niemiecka zaczęła oskarżać Stany Zjednoczone o uprawianie na terenie Niemiec szpiegostwa handlowego, wykradanie kalkulacyj i grozić represjami.**

To wyprowadziło z równowagi opinję amerykańską.

Coraz głośniej mówi się już o bezczelności i zachłanności Niemców, którzy za wielkie kredyty amerykańskie odbudowali swe życie gospodarcze i chcą obecnie przez podstępną politykę dumpingową złamać przemysł amerykański.

W sferach zaś finansowych coraz szczerzej mówi się o błędzie popełnionym przez kapitał amerykański, który w ciągu krótkiego czasu wpompował w Niemcy około 800.000.000 dolarów, nie licząc się z tem, że Niemcy przekują to na oręż walki gospodarczej i politycznej z całym światem i miast ośrodkiem pokoju staną się źródłem ciągłych niepokojów.

ANDRZEJ STRUG

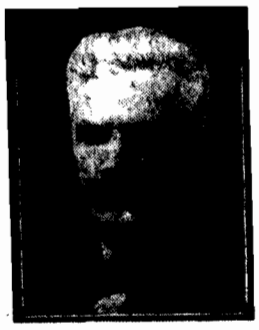

Znakomity powieściopisarz, nie zapomniany autor „Ludzi podziemnych", „Odznaki za wierną służbę" i długiego szeregu innych arcydzieł Andrzej Strug (pseudonim Tadeusza Gałeckiego) odznaczony został nagrodą im. Elizy Orzeszkowej za całokształt swej działalności pisarskiej.

Podróż Prezydenta Rzeczypospolitej do stolicy Wielkopolski

WARSZAWA, 16.2.

Dzisiaj o godz. 2 pp. p. Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki wyjechał specjalnym pociągiem na kilkudniowy pobyt do Poznania.

W programie podróży p. Prezydenta zaszła ta zmiana, że wobec choroby nie będzie p. Prezydentowi towarzyszył wicepremjer Bartel.

Udają się natomiast z p. Prezydentem min. komunikacji Romocki, min. rolnictwa Niezabytowski, oraz w zastępstwie Marszałka Piłsudskiego wiceminister spraw wojskowych gen. Konarzewski.

POZNAŃ, 16.2. (Telefonem). Przyjazd p. Prezydenta do Poznania staje się najważniejszym wypadkiem politycznym w stolicy Wielkopolski.

Przygotowania do uroczystego przyjęcia Głowy państwa odbywają się w całej pełni.

Wojewoda Bniński wyjeżdża do Ostrowa specjalnym pociągiem by na granicy województwa powitać p. Prezydenta.

Wszystkie stacje kolejowe ludność i władze dekorują.

Część prasy poznańskiej, reprezentująca zasadniczą opozycję przeciwko Rządowi (Kurjer Poznański i Orędownik) umieściła artykuły, zawierające zastrzeżenia przeciwko przyjazdowi p. Prezydenta i łącząc sprawę przyjazdu ze zwolnieniem z wojska generałów Hausera i Sawickiego.

Jest to celowy manewr Obozu Wielkiej Polski, zmierzający do wywołania w społeczeństwie dysonansu.

W odpowiedzi na wystąpienie prasy opozycyjnej Związek oficerów rezerwy wystąpił z odezwą, w której apeluje do społeczeństwa i protestuje przeciwko niesłychanemu atakowi prasy narodowo - demokratycznej.

Odezwa podkreśla, że akcja ta jest na rękę zachodnim sąsiadom, którzy pilnie przysłuchują się, co mówi Wielkopolska.

Nuncjusz apostolski MONSIGNOR LAURI *nie żegna jeszcze Polski*

WARSZAWA, 16.2.

Wbrew informacji jednego z dzisiejszych pism porannych, jakoby kardynał Lauri został odwołany ze stanowiska nuncjusza papieskiego w Polsce i na godność tę powołano msgr. Pellegrinettiego, jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, wiadomość ta jest przedwczesna.

O nowej nominacji w nuncjaturze nic nie wiadomo. Kardynał Lauri, dotychczasowym zwyczajem, będzie powołany do kolegjum kardynalskiego w Rzymie, kiedy to jednak nastąpi, niewiadomo.

Kandydatura msgr. Pellegrinettiego również jest możliwa, jest to bowiem jeden z ulubionych współpracowników obecnego Papieża, któremu towarzyszył w okresie nuncjatury w Polsce.

W każdym bądź razie wiadomość powyższa jest jeszcze przedwczesna.

Wizyta p. Prezydenta Francji Doumergue'a w Warszawie i Prezydenta Mościckiego w Paryżu

Francja i Polska stwierdza wobec całego świata *nierozerwalne węzły sojuszu i przyjaźni*

WARSZAWA, 16.2.

Korespondent nasz otrzymał wczoraj depeszę z Berlina, z której wynikało, że niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych jest żywo zaniepokojone wiadomością, otrzymaną z Paryża, o bliskim fakcie, który pokaże całemu światu, że przymierze francusko - polskie nietylko wskutek stałych intryg i posunięć dyplomacji niemieckiej nie osłabło, ale raczej wzmocniło się.

Przy tej okazji rządowe sfery niemieckie z wielkim niezadowoleniem podkreślały energiczną pracę ambasadora polskiego w Paryżu p. Chłapowskiego, który w ostatnich miesiącach wykazuje ożywioną działalność.

Po otrzymaniu tej depeszy, natychmiast depeszowaliśmy do Paryża z prośbą o sprawdzenie i wyjaśnienie pogłosek berlińskich.

W odpowiedzi otrzymaliśmy następującą depeszę:

PARYŻ, 16. 2. W ostatnich dniach między francuskim a polskim ministerstwami spraw zagranicznych toczy się ożywiona wymiana zdań w sprawie wizyty i rewizyty Prezydentów Francji i Polski.

Wizyty te traktowane są przez oba rządy jako konieczność zamanifestowania przyjaźni obu narodów, widocznego dla całego świata.

Sprawa zasadniczo jest załatwiona.

Nie ustalono jednak ścisłych terminów przyjazdu p. Prezydenta Doumergue'a do Warszawy i p. Prezydenta Mościckiego do Paryża.

Według przewidywań osób wtajemniczonych, wizyty te nastąpią w krótkich odstępach czasu w pierwszej połowie roku bieżącego.

W ciągu 30-tu lat deputowany-minister — Prezydent Francji

Kilka dat z życia prezydenta Doumergue'a

Prezydent Rzeczypospolitej Francuskiej Gaston Doumergue urodził się dn. 1 sierpnia 1863 roku w Aigues-Vives, w departamencie Gard.

Po ukończeniu studjów prawniczych praktykował w latach 1885 — 189 jako adwokat w mieście Nimes. Następnie w ciągu dwu lat był urzędnikiem państwowym w kolonjach francuskich, początkowo w Conchinchina, później w Algierze.

W r. 1893 był wybrany z Nimes deputowanym do parlamentu. W latach 1895 — 6 był sekretarzem prezydjum parlamentu.

Po raz pierwszy objął urząd ministra w r. 1902 w gabinecie Combesa, gdzie piastował tekę kolonij. W 1905—6 roku był prezydentem parlamentu. W roku 1906 w gabinecie Sarrieusa, a później Clemenceau, był kolejno ministrem handlu, oświaty i sztuk pięknych. Po upadku Clemenceau nie brał udziału w rządzie aż do r. 1913.

Wybierany był w tym okresie czasu do senatu, przeważnie ze swego rodzinnego departamentu. W roku 1913 po upadku gabinetu Barthou, ówczesny prezydent Rzeczypospolitej, a obecny premjer Poincare udzielił mu misji tworzenia gabinetu. Powstał wówczas krótkotrwały gabinet Doumergue'a z Caillaux, jako ministrem finansów.

Podczas wojny piastował teki ministra spraw zagranicznych oraz kolonij. W r. 1917 odwiedził w misji politycznej Rosję.

W r. 1921 był krótko ministrem finansów. Po ustąpieniu z rządu został wybrany prezydentem senatu.

Po upadku Milleranda został 13 czerwca 1924 roku wybrany na Prezydenta Rzeczypospolitej. Otrzymał 515 głosów, kontrkandydat jego wysunięty przez lewicę Painleve 310 głosów.

Prezydent Doumergue pochodzi ze starej rodziny hugonockiej i jest pierwszym prezydentem Francji - protestantem.

ZABURZENIA W KOWNIE SZEŚCIOTYSIĘCZNY TŁUM atakuje Sejm

I wybija szyby w radzie ministrów

KOWNO. 16.2. Wczoraj odbyły się w Kownie poważne demonstracje opozycji przy udziale lauderników, socjal - demokratów i innych. W pochodzie demonstracyjnym uczestniczyło około 6.000 ludzi.

Demonstranci usiłowali dotrzeć do gmachu sejmu, lecz przeszkodziła temu policja. Część demonstrantów zaatakowała gmach prezydjum Rady ministrów, gdzie wybito kilka szyb. Zarządzono pogotowie wojskowe. Dwu policjantów jest rannych. Dalsze demonstracje projektowane są na dzisiaj.

Marszałek Piłsudski o roli Rządu w państwie

W głębi za Marszałkiem Piłsudskim od lewej ku prawej: pułk. Rouppert, gen. Składkowski, min. Kamiński, ppułk. Ulrych, min. Dobrucki.

(Strona 2-ga)

Król szwedzki w Rzymie

odwiedził chorą żonę

RZYM. 16.2. Wczoraj przybył tu król szwedzki, aby odwiedzić królowę, której stan zdrowia wciąż jest niepokojący.

Zatonięcie statku na Atlantyku

Liczba ofiar nieustalona

BIAŁOGRÓD. 16.2. z Raguzy donoszą, że statek jugosłowiański „Izabran" zatonął na Adrjatyku podczas burzy.

Liczba ofiar nie jest ustalona.

— Posłowie do parlamentu Rzeszy niemieckiej czynią starania o pozyskanie stałego wolnego biletu jazdy aeroplanami.

Klęska żywiołowa w Jugosławji

Po trzęsieniu ziemi: setki zabitych i tysiące rannych

BELGRAD, 16. 2. — Z Raguzy donoszą o nowych, wczoraj zaszłych trzęsieniach ziemi na terenie Dalmacji.

Pomoc i akcja rządowa utrudnione z powodu zniszczenia linij kolejowych.

Według prowizorycznych obliczeń, trzęsienie ziemi zniszczyło tysiące domów.

BELGRAD. 16.2. Trzęsienie ziemi zdarzyło się nad ranem, podczas snu ludności. Liczba zabitych i rannych była wskutek tego bardzo wielka.

Prawdopodobnie centrum trzęsienia ziemi znajdowało się na morzu Adrjatyckiem.

Kłopot z Rusią Podkarpacką

Ludność przeciw projektowi zmian administracji

Ruś Podkarpacka jest źródłem stałych kłopotów dla Czechosłowacji.

Nurtowany przez prądy komunistyczne kraj ten nie zżył się do tychczas z nowemi warunkami. Nie łączą go z Czechami ani względy historyczne, ani geograficzne, ani stosunki gospodarcze, ani jedność narodowa.

W ostatnich dniach odbyły się w Ungwarze burzliwe zgromadzenia i demonstracje przeciwko zamierzonej reformie administracji czeskosłowackiej i przeciwko przeniesieniu stolicy kraju do Munkaczu.

Ruch opozycyjny objął wszystkie kierunki polityczne i rząd praski nie może go lekceważyć.

— W Nicaragui w czasie ostatnich walk brał udział batalion kobiet. 16 z nich zostało ranionych.

Kto wygrał na loterji

WARSZAWA, 16.2.

Zł. 2.000: 77864 8966 41625 55107 70817 76[illegible].

Zł. 1.000: 15937 17934 22163 29036 31327 32003 38607 50793 65386 69959 70911.

Zł. 600: 9762 15752 18583 18636 33606 63972 64023 67957.

Zł. 500: 1629 2734 10622 26367 30075 38383 44175 44355 51786 53163 53450 53855 54431 55590 67459 75966.

Zł. 400 na n-ry: 160 672 1159 1680 2119 2[illegible]5 2509 3343 5647 8762 8919 15339 24339 25023 25717 26040 26179 27373 27883 28068 29238 29852 30375 39877 41894 42119 45533 46423 46450 46764 52355 55735 58609 59824 63074 63761 66534 71103 73267 73856 74499 77902 78477 79098.

Zerwać, czy nie zerwać! z Sowietami?

Debata gabinetu angielskiego

LONDYN. 16.2. Gabinet angielski ma omawiać dziś sprawę stosunków angielsko - sowieckich w związku ze wzrostem propagandy komunistycznej w Anglji.

Minister Chamberlain ma oświadczyć się przeciwko wypowiedzeniu układu handlowego angielsko - sowieckiego. Wyniku dzisiejszego posiedzenia koła konserwatywne, które domagają się zerwania stosunków z Rosją, oczekują z wielką uwagą.

TAJEMNICZA ROZMOWA

Stresemanna z Mussolinim w nocy.

Układ o współpracy dyplomatycznej

LONDYN, 16. 2. „Daily Herald" dowiaduje się, iż Stresemann odbył w San Remo konferencję z Mussolinim.

Spotkanie nastąpiło w poniedziałek wieczorem.

Dziennik angielski wnioskuje, z tego, iż pogłoska o podpisaniu układu o współpracy dyplomatycznej z Niemcami ma cechy prawdopodobieństwa.

Marszałek Piłsudski o roli rządu w państwie

Wielka mowa Prezesa Rady Ministrów

w sprawie wychowania fizycznego narodu

WARSZAWA, 16.2.

W gmachu M. S. Wojsk odbyła się wczoraj inauguracja Rady naukowej wychowania fizycznego.

Obrady zagaił minister spraw wojskowych Marszałek Piłsudski, który m. inn. wypowiedział następujące myśli:

Wobec tego, że przyszedłem do rządu, że tak powiem, z okolic, które nie są rządem, sądziłem, że znajdę pod względem regulacji sprawy wychowania fizycznego puste miejsce.

Musiałem się wkrótce przekonać, że tego

pustego miejsca niema,

że istniały zarządzenia i ustawy, związane już dawniej z wychowaniem fizycznem, które jednak dla jakiegoś powodu, o którym będę mówił, czyniły tak, że

człowiek stojący poza rządem

nawet o nich nie wiedział.

Skąd to płynie? Płynie to z bardzo charakterystycznej prawdy, która zawarta była w poprzednich ustawach. Poprzednie ustawy bowiem z urzędowania i z funkcji rządu zrobiły pewną egzagerację.

Szczytną i wielce trudną funkcją rządu jest

regulowanie wysiłków ludzkich,

skierowanych w pewnym kierunku, danie im pomocy i zarządzenia w celu określenia stopnia tej pomocy. Poprzednie ustawy szły w kierunku regulacji wysiłków samego rządu.

W skład rad wychowania fizycznego wchodzili w olbrzymiej większości ludzie, którzy nigdy wychowaniem fizycznem się nie zajmują.

Stanowisko rządu, który tu reprezentuję, jest inne.

Sięgamy do ludzi,

którzy interesują się bezpośrednio tym czy innym objawem pracy ludzkiej. Sięgamy do ludzi, chcąc, by oni sami pracowali, zostawiając rządowi tylko to, co jest związane z tą funkcją, o której mówiłem: regulacją wysiłków ludzkich, zorganizowaniem ich, o ile one są sobie sprzeczne, gdyż to się najczęściej zdarza.

Określenie stopnia pomocy rządowej, którą dać można na ten czy inny objekt pracy ludzkiej, i zarządzenia takie, aby te tarcia ludzkie, które się tak często spotyka, możliwie mało szkody przynosiły, a odwrotnie, aby zespolenie i zjednoczenie ich dało możliwie duże wyniki — to obowiązki rządu.

Dlatego też na czele wychowania fizycznego został postawiony minister spraw wojskowych, a obok ministerstwo oświaty i spraw wewnętrznych.

M. S. Wojsk. stanęło na czele, ponieważ niema szerszej pracy wychowania fizycznego, jak w wojsku, które uczy, ażeby organizm służył

dla siły fizycznej żołnierza.

Dlatego też wojsko, które przerabia niezręcznego na człowieka zręcznego, jest najważniejszym terenem wychowania fizycznego w Polsce, jak i na całym świecie.

Obok widzimy ministra oświaty, który musi mieć do czynienia z wychowaniem fizycznem młodego pokolenia. Ministerstwo spraw wewnętrznych zaś ma do czynienia ze stowarzyszeniami i regulować musi życie tych stowarzyszeń.

Zwracamy się nie do instytucji rządowych, lecz do tych, którzy wzięli jako część swojej pracy życiowej wychowanie fizyczne, sam zaś rząd, czy w postaci władz centralnych, czy w postaci władz wojewódzkich, powinien dążyć do tego, ażeby te sprawy uregulować i nieść pomoc tam, gdzie to wychowanie fizyczne ma przeszkody.

Jako wielki przyjaciel dzieci,

a nie starszego pokolenia, wyrażam otwarcie, że współczuję mocno dzieciom, że ich w ten sposób traktują, jak to dotąd jest praktykowane w szkołach. Dlatego w wychowaniu fizycznem chętnie będę współczuł dzieciom, które

w dusznej atmosferze szkolnej

muszą z konieczności wyprostowywać swoje biedne nóżki.

Rada naukowa jest organem pomocniczym rządu. Musimy zasięgnąć opinji tego stanu naukowego, który w Polsce pod względem wychowania fizycznego istnieje. Nie chcę wbijać Panów w ambicję, gdyż wiem, że stan naukowy w tej dziedzinie

jest względnie niski.

Powołujemy stan naukowy do dania nam rady w tych kwestjach. Inicjatywa z waszej strony jest najzupełniej zastrzeżona.

1.165.000 ton węgla *wywieźliśmy w styczniu*

Wzrost eksportu do Szwecji, Włoch, Austrji i Łotwy

Według prowizorycznych obliczeń wywóz węgla za granicę wyniósł w styczniu 1.165.000, czyli zmniejszył się w stosunku do grudnia o 150.000 ton.

Wywóz do Szwecji wzrósł z 194.000 w grudniu do 215.000 w styczniu, do Włoch z 175.000 na 186.000, do Łotwy z 26.000 na 37.000.

Zmniejszył się eksport do Anglji, Finlandji, Norwegji i Szwajcarji.

OBYWATEL I — OBYWATEL

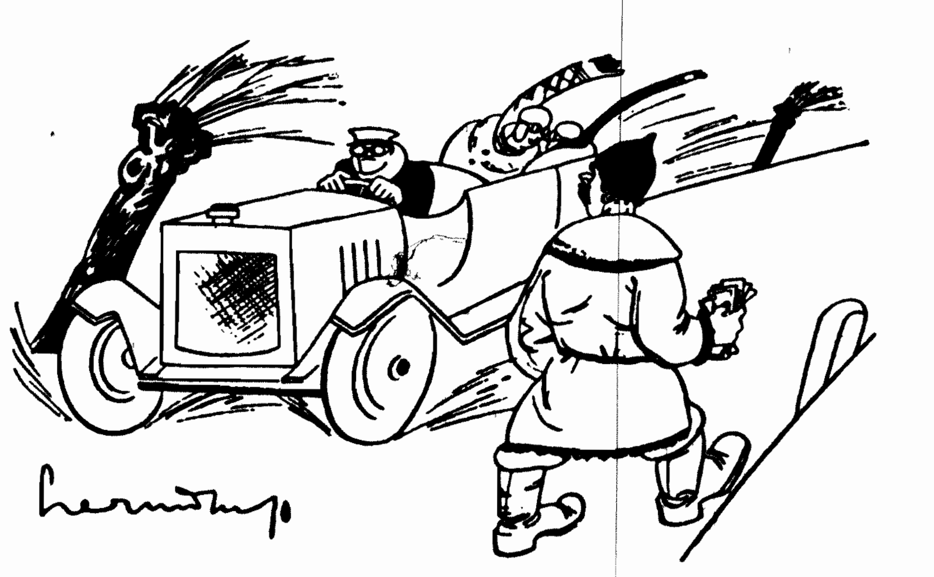

— A to ci lecom te warjaty!
— To musi wielgi pan bogaty
— Z pannom se za granice jadzie
— Topić złotówki w jakiemś badzie.

A z pod Stopnicy chłop Pokusa
Na piechty sobie w drogie rusa,
Bo przyszło kiedyś mu do głowy,
Że trza zapłacić dług państwowy.

— Ile ta tego na mnie padnie,
— Zapłacę wszyćko grzecnie, ładnie,
— Wrócę i wezmę się do pracy...
Gdybyż to wszyscy byli tacy!

Zamach baronów cukrowych na kieszeń obywateli

Podwyżka cen cukru o 10 zł. na 100 kg.

Wiceprezes Rady ministrów p. Bartel otrzymał wczoraj pismo, w którem Rada naczelna polskiego przemysłu cukrowniczego zawiadamia, iż zrzeszony przemysł cukrowniczy uchwalił podnieść cenę cukru do 92 zł. za 100 kg. łącznie z opakowaniem. Pismo to zakomunikowane zostało również ministrom przemysłu i handlu, oraz skarbu.

Podwyżka wynosi 10 zł. na 100 kg. cukru.

W kołach poinformowanych zapewniają, że rząd ze względów zasadniczych sprzeciwi się tej podwyżce, która naturalnie niezwłocznie pociągnie za sobą nową falę podwyżek i drożyzny w innych dziedzinach.

Komitet ekonomiczny ministrów zbiera się dziś na posiedzenie, ale na porządku dziennym nie została umieszczona sprawa podwyżki cen cukru.

Uchodzi za prawdopodobne, że zbierze się dziś jeszcze specjalna komisja międzyministerjalna, powołana przez rząd dla spraw cukrownictwa. Komisja ta wydałaby swą opinję o zamachu baronów cukrowych na kieszenie obywateli.

Gdyby naznaczona przez cukrowników podwyżka utrzymała się, to cena 1 kg. cukru skoczyłaby odrazu przynajmniej o 10 gr. t. j. do 1 zł. 50 gr. Dziś zbiera się w tej sprawie komisja cennikowa kupców. Nowy cennik miałby obowiązywać już od jutra.

Wielka zagadka w Sejmie

Co będzie z ordynacją wyborczą

(wąt) Chyłkiem wysunęła się z zaułków wyobraźni zagadka, której na imię: Reforma ordynacji wyborczej do Sejmu.

Przepraszam, tak się to nie nazywa. Mowa jest o zmianie ordynacji. Co i jak ma być zmienione, o tem się nie mówi, nic prawie.

Nie mówi się głośno, natomiast szept się rozlega zewsząd: coś się już robi, coś przygotowuje.

Na wczorajszem posiedzeniu komisji konstytucyjnej, podjęto problemat i natychmiast go zaniechano. W komisji zalega już oddawna kilka wniosków zgłoszonych przez ugrupowania prawicowe, a zmierzających do przeinaczenia ordynacji obowiązującej. Są to wnioski Z.L.N., Piasta, Chrz. Dem. i Chrz. nar.

Każdy z nich proponuje zmiany wymarzone dla potrzeb własnego stronnictwa, żaden nie zawiera pierwiastków zdolnych do zdobycia jakiejkolwiek większości.

Ale potrzeba zmiany ordynacji wyborczej wypowiada się tak żywo wśród wspomnianych ugrupowań, iż niezawodnie w najbliższym czasie staniemy się świadkami usiłowań wytworzenia na tem tle kompromisu i zapewnienia mu przyjęcia przez Izbę.

Czy próby te się udadzą?

Na razie na wniosek lewicy komisja konstytucyjna odroczyła obrady nad tym przedmiotem do czwartku przyszłego tygodnia. Nie znaczy to, aby po upływie tego terminu na lewicy objawiła się skłonność do współudziału w zabiegach o zmianę. Uzyskano poprostu zwłokę.

To też wszystkie koncepcje i kombinacje na temat zmiany ordynacji, jak powój szukają oparcia o czynnik rozstrzygający. Jest nim w danym wypadku i Rząd.

Jakie Rząd zajmie stanowisko. Czy przychyli się do wołania o zmianę ordynacji?

O taką zmianę, któraby była — reformą ustroju wyborczego, a tem samem reforma naszych ciał ustawodawczych.

Nienawiść do Polski odbiera rządowi niemieckiemu poczucie rzeczywistości

Berlińskie koła gospodarcze domagają się wznowienia rokowań

Delegacja polska rozwiązana, wraca do Warszawy

Na bezprzykładne, prowokacyjne zerwanie rokowań handlowych przez rząd niemiecki Polska odpowiedziała w sposób stanowczy i godny. Wyzywający krok Niemiec

nie przeraził w Polsce nikogo,

na Zachodzie zaś, wbrew zaciekłej propagandzie niemieckiej, znalazł właściwą ocenę, zwłaszcza we Francji i Anglji.

Zuchwałość i buta niemiecka spotkała się tam z ogólnem potępieniem.

W tych warunkach Niemcy zaproponowali wczoraj podjęcie rokowań

w sprawach osiedleńczych,

tak, jakby sprawy te nie stanowiły składowej części każdego traktatu gospodarczego. Rząd polski, który od dwóch lat okazał wiele cierpliwości i zimnej krwi wobec chronicznie powtarzających się szantażów niemieckich, niewątpliwie i tym razem zajmie stanowisko, zgodne z postawą całego narodu.

Jeśli chodzi o prawa wjazdu, pobytu i osiedlenia, to Polska gotowa była przyznać je obywatelom niemieckim w tych samych rozmiarach, w jakich udziela ich obywatelom innych

uprzywilejowanych narodów.

Zarzut, jakoby delegacja polska odmówiła prawa osiedlania się w Polsce wszystkim pomocnikom handlowym, starającym się o to — nie odpowiada prawdzie.

Konsulat polski w Berlinie w ciągu 1926 r. wydał 55.000 wiz na wjazd obywateli niemieckich do Polski.

Rokowania w Berlinie do ostatniej chwili prowadzone były przez delegację w duchu porozumienia i dobrej woli.

Budzi się zatem uzasadnione podejrzenie, iż nagłe zerwanie rokowań przez Niemcy podyktowane było zawistną chęcią zaszkodzenia Polsce

w kołach finansowych Ameryki,

które w tej właśnie chwili decydują się na udzielenie nam większej pożyczki.

Z nietajoną radością pisze naprz. „Kölnische Ztg.", iż zerwanie rokowań będzie przestrogą dla finansjery amerykańskiej, która jakoby uzależnia pożyczkę dla Polski od podpisania traktatu handlowego polsko - niemieckiego.

Nienawiść do Polski odbiera Niemcom poczucie rzeczywistości, która już dziś, w kilka dni po zerwaniu rokowań,

zaczyna ich przygniatać.

W Warszawie doskonale wiadomo, że poważne sfery przemysłowe niemieckie wywierają gwałtowny nacisk na rząd berliński, by rokowania handlowe z Polską wznowił natychmiast. Przemysłowcy dowodzą, że w razie przewlekania się wojny gospodarczej z Polską, Niemcy utracą całkowicie polski rynek zbytu. Związek handlarzy mięsem, obejmujący całą Rzeszę Niemiecką, złożył rządowi memorjał, w którym wskazuje na fatalne skutki, jakie spowoduje dla szerokich rzesz ludności

brak dowozu mięsa polskiego.

Podobnie kupcy zbożowi lamentują o dowóz polskiego żyta.

Na żądania własnych obywateli rząd niemiecki pozostaje na razie głuchy.

Polska zaś może czekać. Aby nie wytwarzać żadnych złudzeń i z brutalnego kroku Niemiec wyciągnąć wszystkie konsekwencje, delegacja polska do rokowań w Berlinie

została rozwiązana

wczoraj o g. 2 pp. Członkowie jej są w drodze do Warszawy.

Olbrzymia większość przemysłu niemieckiego żąda nawiązania rokowań z Polską

Zachłanność dyplomacji niemieckiej rujnuje bilans handlowy

BERLIN, 16. 2. „Frankfurter Ztg." najpoważniejszy gospodarczy dziennik niemiecki pisze o zerwaniu rokowań z Polską:

„Przygniatająca większość przemysłu i handlu niemieckiego — stwierdzamy to na podstawie dokładnej znajomości stanu rzeczy — nie solidaryzuje się z wojną celną, z polityką wielkich słów i z postępowaniem biurokracji, która przewleka beznadziejnie rokowania handlowe, a obecnie nie może znaleźć wyjścia z własnych błędów, w które zabrnęła.

„Przygniatająca większość przemysłu i handlu pragnie w tej dziedzinie porozumienia tak prędko, jak tylko jest to możliwe".

Zwracają tu również uwagę, że zachłanność dyplomacji niemieckiej zrujnowała bilans handlowy Niemiec.

Rok 1926 mimo bardzo korzystnych pierwszych miesięcy zamknięto saldem ujemnem w wysokości 126 miljonów marek złotych, a tylko grudzień z. r. dał nadwyżkę przywozu nad wywozem w wysokości 227 milj. mk. niem. w złocie.

Odpowiedź polską na notę niemiecką traktują tu jako wzór umiarkowania i taktu, pełnego godności.

Krwawa walka policji z apaszami w śródmieściu Lwowa

Kilka osób rannych od kul rewolwerowych

Ze Lwowa donoszą: Na rogu ul. Jagiellońskiej i Legjonów rozegrała się w nocy walka między posterunkowymi policji a apaszami. Kilka osób odniosło rany od strzałów rewolwerowych. Ścigany przez policję apasz Fuk otrzymał śmiertelną ranę postrzałową.

Język żydowski na zgromadzeniach publicznych

Minister spraw wewn. gen. Składkowski wydał okólnik do wszystkich wojewodów w Polsce, znoszący wszelkie ograniczenia w używaniu języka żydowskiego, tj. hebrajskiego i żargonu, na zgromadzeniach publicznych.

Szwajcarja nie pozwala komunistom *na przejazd przez jej terytorjum*

PARYŻ, 16.2. „Humanite", organ komunistyczny, donosi, iż poseł komunistyczny, p. Cachin, który wyjechał z Paryża, aby udać się przez Szwajcarję do Rumunji, musiał powrócić do Paryża i obrać drogę przez Niemcy, gdyż władze szwajcarskie odmówiły mu prawa przejazdu.

ILE POBIERAJĄ oficerowie polscy, a ile francuscy

Porównanie poborów obu armij

Wedle ostatniego „Journal Officiel" uposażenie oficerów armji francuskiej przedstawia się następująco:

Marszałek Francji pobiera rocznie 90.000 franków, co na polską walutę wynosi przeszło 25 tysięcy złotych; generał porucznik — 63.095 fr. czyli przeszło 17 tys. zł.; gen major 42.750 fr., więc trochę więcej, niż 12 tys. zł.

Uposażenie pułkownika wynosi 35.262 fr. czyli trochę ponad 10 tys zł.

Major pobiera 24.048 fr. czyli przeszło 6 tys. zł.; kapitan 19.764 fr., a więc przeszło 5.600 zł.; porucznik 14.472 fr. czyli trochę ponad 4.100 zł.

Podporucznik francuski uposażony jest kwotą 9.936 franków, co po przeliczeniu na złote wynosi ponad 2.800 zł. rocznie, w miesięcznym więc stosunku pobiera on około 237 złotych.

Od powyższych sum odtrącane są pewne kwoty miesięcznie na różne cele, tak samo zresztą jak w armji polskiej.

W armji polskiej marszałek pobiera 3.268 zł. miesięcznie; generał broni — 1591; gen. dywizji — 1419; gen. brygady — 1247; pułkownik — 731; ppułk. — 523; major — 473; kapitan — 365; porucznik — 270; podporucznik — 228 zł.

DZIS W RADJO

WARSZAWA. (Długość fali 1111 m.): Godz. 15: Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny; godz. 17: Odczyt p. t. „Sprawa wościańska w Polsce porozbiorowej" — wygłosi dr. Rosłaniec; godz. 17.30: „Wśród książek" (przegląd najnowszych wydawnictw) — wypowie prof. H. Mościcki; godz. 18: Transmisja muzyki tanecznej z cukierni „Wielka Ziemiańska"; godz. 18.40: Rozmaitości; godz. 19: VII lekcja języka angielskiego; godz. 19.30: Komunikat rolniczy; godz. 19.45: Odczyt p. t. „Inżynierja na usługach zdrowia publicznego" — wygłosi inż. Z. Rudolf; g. 20.30: Koncert. Wykonawcy: Orkiestra powiększona P. R. pod dyr. p. J. Ozimińskiego i p. St. Millerowa (śpiew). Sygnał czasu. Komunikaty prasowe.

BERLIN. Długość fali 483.9, 566 i 1300 od godz. 20.30). Godz. 16.30: Koncert; godz. 19.30: Wieczór ku czci Pestalozziego; godz. 21: Oratorjum Haydna „Powrót Tobiasza"; godz. 22.30: Muzyka taneczna.

PRAGA. (Długość fali 348.9 m.): Godz. 11, 12.15, 16.30, 20.08 i 21; Koncerty.

RZYM. (Długość fali 422.6 m.): Godz. 17.15: Koncert symfoniczny; g. 21: Transmisja z teatrów.

WIEDEŃ. (Długość fali 517.2 m.): Godz. 11: Koncert; godz. 16.15: Koncert z udz. śpiewaczki Stukartt; godz. 18.30: Zabawy karnawałowe w Austrji.

WROCŁAW. (Dług. fali 322.5 m.): Godz. 16.30: Koncert; godz. 20: Wieczór E. Kümecke.

JUŻ JEST NA MIEŚCIE
NOWY WSPANIAŁY NUMER
Nr. 7
PRZEGLĄDU SPORTOWEGO
55 artykułów
23 fotografje
Mistrz Pytlasiński o uczestnikach obecnego turnieju zapaśniczego.
Polacy na nieoficjalnych mistrzostwach Europy
Czetwertyński na Riwierze
Kronika z całej Polski i całej Europy
CENA 30 GR SZY

GIEŁDA

WARSZAWA, 16.2.

Chociaż zwyżka kursów na prywatnym rynku akcyjnym trwa w dalszym ciągu, to jednak tempo jej nieco osłabło i gwałtowne skoki kursów ustały.

Dolar nadal w zaniedbaniu, choć nabyć go można prywatnie po 8.92 i ćwierć. Bank Polski nadal skupuje gotówkę dolarową po 8.90 i 8.89 (jedynki i dwójki).

PRYWATNE NOTOWANIA

Metale

Rubel złoty 4.71. Dolar srebrny 8.45, Rubel srebrny 2.8, Srebrny bilon rosyjski 1.3.

Dewizy

Berlin 2.12. Belgja (za 100) 124.75, Holandja (za 100) 359.00 Londyn (za 1) 43.52, Paryż (za 100) 35.3, Praga (za 100) 26.57, Szwajcarja (za 100) 172.55, Wiedeń (za 100) 126.28, Włochy (za 100) 38.7, Czerwoniec 34.00.

Papiery lokacyjne

5 proc. pożyczka konwersyjna 60.00, 8 proc. poż. złota 98.00, 10 proc poż. kolejowa 101.00, 6 proc. poż. dolarowa 87.5, 4 i pół proc. L. Z. ziemskie zł. 50.00, 6 proc. obligacje m. Warszawy 1915 — 16 r. 30.00, 4 i pół proc L. Z. m. Warszawy 56.5, 5 proc L. Z. m. Warszawy zł. 62.00.

Akcje

B. Polski 106.5, B Dyskontowy 12.75, B. Handlowy 5.5 B. Zachodni 2.95, B. Zjedn. Ziem. Poskii 1.9 B. Zw Sp Zar. 11.75, Sole potasowe 6.00, Puls 7.1, Zgierz 1.95, Pol. Tow. El 0.26, Siła i Światło 60.00, Chodorów 109.5 Czersk 0.48, Częstocice 1.85, Ostrowiec 47.75, Warsz. Cukier 4.35, Firley 40.00, Wysoka 5.00, Węgiel 91.5, Nobel 3.15 Cegielski 26.25, Lilpop 20.5 Modrzejów 6.6, Parowozy 0.85, Rudzki 1.40 Starachowice 2.60, Zieleniewski 16.75.

ASPAZJA Z POCZDAMU

Z skandalicznej kroniki

obyczajów arystokracji niemieckiej

Przed kilku dniami okradziono doszczętnie willę mieszkającej w Poczdamie obok Berlina pruskiej hrabiny von Leiningen.

Dama ta odgrywała poważną rolę w życiu towarzyskiem Berlina.

W salonach jej bywali arystokraci, dawni hohenzollernowscy politycy, dyplomaci i uczeni.

Hrabina Leiningen cieszyła się opinją czarującej i niepospolitej kobiety.

Przed kilku miesiącami owdowiała, lecz w dalszym ciągu dom jej był kuźnią monarchistycznych intryg.

Dopiero kradzież, popełniona w willi hrabiny Leiningen, odsłoniła prawdziwą wartość tej „niepospolitej kobiety", znanej w kołach berlińskich pod nazwą Aspazji z Poczdamu.

Kradzieży dopuścił się służący, Max Schwintzer, młodziutki i przystojny chłopak, który może uchodzić za typ zepsutego do gruntu młodzika.

Przed 4 laty wpadł on w szpony hrabiny, która wychowywała go na swego kochanka, zaznajamiając od wczesnej młodości z kulisami życia.

Dwudziestoletni Max wyśpiewał sędziom smutną dolę swego życia.

— W rękach hrabiny — żalił się młodzieniec — byłem zabawką.

Kazała mi spełniać najintymniejsze funkcje garderobianej, biła mnie nieraz do krwi, pieściła i obdarowywała hojnie.

Sprzykrzyłem sobie to życie i uciekłem, zabierając z sobą podarowane mi przedmioty.

Skarga hrabiny jest tylko zemstą za opuszczenie jej domu.

Pomimo tej obrony sędziowie skazali Maxa na 10 miesięcy więzienia.

Wylęgarka domowego wyrobu

zastosowana do dziecka, urodzonego o 2 miesiące za wcześnie. Składa się z ogrzewaczek elektrycznych. Skutek pono gwarantowany!

Stos petard na śmietnisku lwowskiem

Podrzucili je ukraińscy terroryści w obawie przed rewizjami

Ze Lwowa donoszą: Na śmietnisku w pobliżu szkoły przemysłowej znaleziono stos petard, które władze wojskowe zabrały do zbrojowni.

Znalezione petardy są tego samego pochodzenia, co porzucone w ubiegłym roku po aresztowaniach wywrotowców ukraińskich. Prawdopodobnie i tym razem podrzucili je znowu członkowie ukraińskiej organizacji terrorystycznej z obawy przed rewizjami.

Przy aresztowanych niektórych członkach tej organizacji znaleziono materjał wybuchowy, podobny do obecnie porzuconego.

Samobójstwo wdowy po doktorze

Powiesiła się z nędzy

WARSZAWA, 15.2.

Pani Apolonja Jurkiewiczowa po śmierci męża - lekarza, znalazła się w ciężkiej sytuacji materjalnej.

Przed rokiem sprzedawszy resztki biżuterji, kupiła od p. Umińskiej czytelnię przy ul. Nowogrodzkiej nr. 23.

Czytelnia mieściła się w małem mieszkanku parterowem, składającem się z dwu pokojów i alkowy.

Ciężkie warunki materjalne skłoniły p. Jurkiewiczową do odnajęcia jednego pokoju urzędnikowi państwowemu. Sama ulokowała się w alkowie. W drugim pokoju mieściła się czytelnia.

Od kilku miesięcy p. Jurkiewiczowa znalazła się w bardzo ciężkiej sytuacji materjalnej. Zaległe komorne, niepopłacone podatki...

Brakowało również pieniędzy na zakup nowych książek.

Dziś rano sublokator p. Jurkiewiczowej wyszedł wcześnie do biura.

Wdowa została sama.

Gdy około południa przyszli abonenci po zmianę książek, zastali drzwi od czytelni zamknięte. Na pukania nikt nie odpowiadał.

Ponieważ klucz tkwił w zamku, wezwano policję i ślusarza.

Po otworzeniu drzwi straszny widok przedstawił się oczom obecnych. Na haku wbitym w drzwi wisiały zimne już zwłoki Jurkiewiczowej.

Zmeczona ciężką walką o byt postanowiła skończyć porachunki z życiem.

Zabiła ją nędza.

Bezrecki malarz

JONES,
którego dzieła są bardzo cenione w Ameryce

SĄD NAD SZEFEM SZTABU

ABD EL KRIMA

Władze wojskowe francuskie uwięziły przed kilkunastu dniami byłego szefa sztabu generalnego Abd-el-Krima.

Dochodzenia wykazały, iż oficer ten jest z pochodzenia Niemcem a prawdziwe jego nazwisko brzmi: Rudolf Klems.

W wojsku Abd-el-Krima występował on pod pseudonimem El-Hadji Alemana.

Klems był podoficerem legji cudzoziemskiej w Maroku, uciekł z szeregów francuskich i ofiarował swe usługi Abd-el-Krimowi.

Sąd wojenny skazał Klemsa na rozstrzelanie.

Do Chin

Żołnierz angielski odprowadzany na statek przez swe przyjaciółki.

Potworna statystyka zbrodni

w państwie bojaźni Bożej

610 MORDERSTW, 438 ZABÓJSTW, 2,819 NAPADÓW BANDYCKICH

Pruski minister spraw wewnętrznych ogłosił ostatnio w sejmie pruskim rewelacyjne dane o przestępczości w Prusach.

Dowiadujemy się mianowicie, że w państwie bojaźni Bożej" było w ciągu ostatniego roku statystycznego 610 morderstw. Wykryto z tego 522, a więc 86%.

Zabójstw w tym czasie dokonano 438, z czego wykryto 415, a więc 95%.

Znacznie więcej było napadów rabunkowych z bronią w ręku, bo aż 2819. Sprawców ujęto 1433 (51%).

W samym Berlinie zatonowano w tym czasie 106 morderstw, 49 zabójstw i 514 napadów bandyckich.

BURZE ŚNIEŻNE

w Japonji

Od trzech tygodni trwają w całej Japonji burze śnieżne, które spowodowały śmierć wielu osób i wielkie szkody materjalne.

Na skutek szalejących nawałnic śniegowych padło ogółem 192 zabitych i rannych i 29 zaginionych bez wieści. Znaczna ilość domów uległa zniszczeniu.

Walka z pożarami

Specjalni rowerzyści, wyposażeni w gaśnice patrolują lasy, by zwalczyć żywiołowe pożary, niszczące stan zalesienia Niemiec.

Tragedja przyszłego pokolenia kobiet

Wyrosną im brody i wąsy

Wielkie niebezpieczeństwo dla rodu kobiecego zapowiada dr. Joscelyne, redaktor „British - Medical - Journal".

Uczony ten dowodzi, iż moda krótkich włosów spowoduje porost wąsów i bród.

Córki, a najdalej wnuczki modnych obecnie dam będą musiały napewno tak samo się golić, jak obecnie czynią to mężczyźni.

Dr. Joscelyne przypuszcza, iż obecne pokolenie kobiet odpokutuje już teraźniejszą modę i za kilka lat brodate i wąsate damy nie będą rzadkością.

Lekarz angielski opiera swe przypuszczenia na obserwacjach poczynionych na wyspie Jawie.

W niektórych osadach tej ziemi żyją mężczyźni, którzy noszą długie włosy i zwijają je na głowie. Mężczyźni ci nie posiadają zarostu na twarzy.

Natomiast kobiety obcinające włosy wedle obowiązujących tam zwyczajów, obdarzyła natura potężnemi brodami i wąsikami.

TAJEMNICE NOCY NOWOJORSKICH

Obława

na niemoralnych aktorów

W ubiegłą sobotę urządziła policja nowojorska wielką obławę w teatrzykach, kabaretach i dancingach.

Poszukiwano nieprzyzwoitych aktorów, kuplecistów, śpiewaków i tancerzy, aby raz na zawsze uciąć głowę „hydrze niemoralności", która według wyrażeń Purytanów „pożera naród amerykański".

Około 700 osób dostawili agenci w ciągu nocy do komisarjatów, gdzie czekali już sędziowie, celem przeprowadzenia natychmiastowego śledztwa.

Kilkanaście zaledwie osób z tego licznego grona zwolniono za wysoką kaucją, reszta powędrowała do aresztów.

W czasie przeprowadzania tej obławy wyszło najaw, iż zepsucie w Nowym Jorku jest większe niż przypuszczali pesymiści.

Uwięziono bowiem kilka nagich tancerek, które pochodzą z Europy. Najcyniczniejszych śpiewaków znaleziono jednak między murzynami, wychowanymi w czysto - amerykańskiej kulturze.

Król demokrata

CHRYSTIAN DUŃSKI
wystąpił do parlamentu z projektem, aby z powodu kryzysu gospodarczego w Danji zmniejszono mu pobory o 10 proc.

Po rewolucji w Portugalji

Legitymowanie osób cywilnych u wejść do gmachów rządowych w Lizbonie.

STRASZNA ZBRODNIA

upośledzonego na umyśle

Udusił sześcioro dzieci

W pobliżu Magdeburga zdarzył się wstrząsający wypadek, który pozbawił życia sześcioro dzieci.

Hans Retman, wałęsający się po drogach kretyn, napotkał gromadkę dzieci szkolnych.

Głupiego Hansa dobrze znały dzieciaki. Był on nieraz przedmiotem ich figlów.

Na widok idjoty poczęły więc wykrzykiwać, a jeden z chłopaków obrzucił go śniegiem.

Hans wpadł w furję.

Rzucił się na psotnego chłopca i udusił go.

W ten sam sposób załatwił się z pięciorgiem innych dzieci.

W ciągu kilku minut sześć trupów leżało na ulicy.

Hans zadowolony ze swego dzieła poszedł dalej.

Ultramikroskop

Epokowy wynalazek uczonego angielskiego

pozwala fotografować przedmioty niedostrzegalne dla oka

W londyńskiem towarzystwie fizycznem odbywają się próby nowego wynalazku, który przedstawił angielski optyk, John Baird.

Udało mu się skonstruować t. zw. ultramikroskop i zastosować go do aparatów fotograficznych.

Dzięki temu wynalazkowi można fotografować przedmioty nie dostrzegalne gołem okiem.

John Baird wykonał szereg zdjęć wszelakiego rodzaju bakteryj, które na płycie fotograficznej wystąpiły bardzo wyraźnie, 10,000 razy powiększone.

Przy pomocy tego aparatu sfotografowano niektóre planety, a dla astronomów otwarły się nowe światy, żadna bowiem luneta nie dawała tak doskonałego obrazu ciał niebieskich.

Wynalazek Bairda ma epokowe znaczenie dla bakterjologji i astronomji.

Wyszedł z druku

PRZEGLĄD SPORTOWY

Nr. 7

Cena 30 groszy

Łaskotliwa sytuacja

Mistrz jazdy na wrotkach Buddy Mason jeździ po krawędzi dachu drapacza chmur.

Wiec bezrobotnych

Dnia 14 bm o godzinie 13 do godz. 15 min. 30 w lokalu teatru „Palace" odbył się wiec bezrobotnych, zorganizowany przez Komisję Okr. Klasowych Zw. Zawodowych (PPS.)

Pierwszy przemawiał Muszyński, pozatem Czyż, Reginela, Wertyński, Macanko, Radiszcz. Muszyński zcharakteryzował ogólny stan bezrobocia, podkreślając, że w najgorszych warunkach znaleźli się bezrobotni w Białymstoku. Poruszał sprawę nieprawidłowego podziału zasiłków, krzywdzące zarządzenia ograniczające w sprawie pobierania zasiłków oraz sprawę pomocy żywnościowej.

Macanko w przemówieniu swem wystąpił z pogróżką, że jeżeli władze nie uwzględnią postulatów bezrobotnych, to tłumnie zamanifestują na ulicy. W tymże sensie przemawiał Czyż.

Na zakończenie przyjęto rezolucje, domagające się natychmiastowego uruchomienia robót publicznych i zatrudnienia bezrobotnych, podwyższenia zasiłków, rozciągnięcia ustawy na młodocianych i sezonowych pracowników.

Do komisji, która miała się udać w dniu 15 bm. do Pana Wojewody weszli Muszyński, Reginela, Czyż, Wertyński i Szobfisz.

Po zakończeniu wiecu śpiewano „Czerwony Sztandar".

Zeznanie o dochodzie

Przypominamy, że termin złożenia zeznań przez osoby fizyczne o dochodzie upływa 1 marca rb.

Polska YMCA. w Białymstoku

W sobotę ubiegłą obchodziła swoje święto Sekcja Sportowa Polskiej YMCA., jednej z najstarszych instytucji społecznych, powstałych na gruncie Białostockim za czasów niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej. W pięknej sali Ogniska Kolejowego odbyło się przedstawienie, wypełnione całkowicie pokazami Członków Sekcji, jak ćwiczenia rytmiczne, na trapezie, z ciężarami, gry i zabawy, demonstrowanie trudnych figur zbiorowych, walki francuskiej, boksu itd. Po skończonem przedstawieniu odbyła się na dworcu kolejowym wspólna wieczerza przy udziale przedstawicieli Zarządu Ogniska, Sokoła, Lekarzy itd.

Przewodniczący Zarządu Ogniska zakomunikował zebranym pozdrowienia Prezesa Dyrekcji Kolejowej inż. Staszewskiego i „już nie nakaz, lecz prośbę gorącą do stowarzyszonych — przyrzeć, że wyrzekają się napoi wyskokowych. Jeżeli zaś między zebranymi są tacy nieszczęśliwi, że obyć się już bez alkoholu nie mogą, niech przyrzekną, iż walczyć z tym największym wrogiem młodzieży z całych sił będą". Zgodny okrzyk ogólny był odpowiedzią na to wezwanie, a nastrój podniosły i serdeczny na biesiadzie był dowodem, że bez wódki czas przyjemnie spędzić można.

W końcu uchwalono wysłanie do Prezesa Dyrekcji i Ognisk Kolejowych inż. Staszewskiego następującej depeszy:

„Zebrani w dniu dzisiejszym w liczbie 50 na swojem święcie sportowem członkowie Koła przy Ognisku Białostockiem, składają Panu Prezesowi, jako najlepszemu opiekunowi swemu, wyrazy czci i podziękowania. Żałujemy bardzo, że p. Prezesa niema dziś z nami".

W imieniu Sekcji *A. Dąbrowski*

Po skończonej biesiadzie zebrani wrócili do Ogniska na zabawę taneczną, która się przeciągnęła do rana.

Kto bruki psuje, niech ten je reperuje

Generalna Dyrekcja Mon. Tytoniowego na wniosek dyrekcji tut. Państw. Fabryki Wyrobów Tytoniowych przyznała białostockiemu Magistratowi subsydjum w wysokości 2000 zł. na wybrukowanie części ul. Modlińskiej od Starego Rynku do fabryki, ponieważ przewidywany jest wzmożony ruch na ul. Modlińskiej.

Widmo redukcji

Ze sfer robotniczych dowiadujemy się, iż wobec zmniejszenia się zapotrzebowania na wyroby tytoniowe przewiduje się zwolnienie w czasie najbliższym około 30 pracownic w tut. fabryce wyrobów tytoniowych.

Bal wojewódzki na rzecz L. O. P. P.

Oczekiwany z wielkiem zainteresowaniem Wojewódzki Bal Reprezentacyjny LOPP. odbył się 12-go b.m. w salonach b. pałacu Branickich. Przedewszystkiem musimy zaznaczyć, że zgromadzonych gości wprowadzała w podziw prześliczna dekoracja sal, a w szczególności wielkiej sali balowej, która była utrzymana w charakterze krajobrazu zimowego. Salę zdobiły artystyczne witraże, których motywy stanowiły sceny lotnicze oraz lampjony wśród padającego śniegu. Całość robiła wrażenie zaczarowanego pałacu z lalki. Boczne pokoje przerobiono na zaciszne i przytulne saloniki w stylu maurytańskim, udekorowane barwnymi kilimami i cennymi kobiercami.

Już od godziny 10-ej przed rzęsiście oświetlonym pałacem utworzył się nieprzerwany sznur powozów. Gości witali uprzejmi gospodarze z Prezesem Komitetu balowego na czele. Przy wejściu były rozdawane gościom pamiątkowe oznaki o barwach L.O.P.P. Przed godziną 11-tą sale były już zapełnione doborową publicznością.

Punktualnie o godzinie 11-ej Prezes Komitetu balowego p. W. Tyszko wprowadził do sali przy dźwiękach marsza powitalnego orkiestry 42pp. Panią Wojewodzinę Rembowską oraz Pana Wojewodę, poczem rozpoczął się polonez do którego stanęło 185 par. W pierwszej parze szedł p. Wojewoda z p. Pułkownikową Ostrowską, w drugiej p. pułkow. Ostrowski z p. Wojewodziną, a następnie wyżsi przedstawiciele władz państwowych i komunalnych.

Po polonezie szły kolejno inne tańce, według zgóry ustalonego programu, prowadzone przez kpt. Herloffa, rtm. Gierulewicza, por. Jaworskiego i prezesa Szellera.

Po raz pierwszy od wskrzeszenia Rzeczypospolitej b. pałac Branickich zapełnił się tak liczną i tak doborową publicznością. Ze wszystkich powiatów Województwa stawiło się bardzo licznie ziemiaństwo. Wśród obecnych zauważyliśmy: hr. H. Ciecierskiego, hr. M. Skarzyńskiego, M. Kiełczewskiego, pp. Sokołowskich, Korolca, Grudnickiego, Glinkę i wielu innych.

Ze sfer przemysłowych byli obecni: W. Hasbach, pp. Cytrynowie, Bekkerowie, Markusowie, A. Trylingowie, Szatia i inni. Specjalnie na bal przybył Konsul Polski z Ełku p. Kunicki, oraz dyrektor teatru „Reduta" w Grodnie p. Osterwa. Widzieliśmy gości nietylko ze wszystkich powiatów i miast Województwa, lecz również z Warszawy i Łodzi.

Toalety dam mogłyby wzbudzić podziw nie tylko w Białymstoku, lecz w największych miastach; panowie byli przeważnie we frakach.

Miłą niespodzianką dla wszystkich był taniec pilota z samolotem, wykonany artystycznie przez p. Helenę Rychterównę i p. Millera w efektownych kostjumach.

Bal zakończył się błękitnym walcem o 9-ej rano, pozostawiając u gości najmilsze i na długo nie zapomniane wrażenia.

Na balu było około 600 osób. Dochód brutto, jak nas poinformowano, wynosi zgórą 6.000 zł., zaś czysty dochód przekroczy zł. 5000. Obecny na balu ziemianin Kawelin ofiarował na budowę hangarów lotniczych 100 mtr. budulca.

Składki ogniowe.

Jak wiadomo, Magistrat inkasuje składki ogniowe dla Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych.

Obecnie Magistrat zdaje już wszystkie materjały za rok ubiegły, wobec czego ci, którzy jeszcze składek za rok ubiegły nie uiścili, mogą uiścić w ciągu kilku dni, gdyż później będą mogli składki te uiścić dopiero w sierpniu razem z nową składką i za cały ten czas będą zmuszeni płacić odsetki.

Ucieczka z aresztu

Dnia 9 bm. w Brańsku z aresztu magistrackiego zbiegł, osadzony tam chwilowo pod zarzutem dezercji, Osiński Wacław.

Komunikat.

Bal „Apaszów".

Sobotę dn. 19 b. m. w salonach dolnych Hotelu „Ritz" odbędzie się Bal „Apaszów" urządzony staraniem szkoły Tańców W Skrzypkowskiego.

W programie wiele niespodzianek dla gości.

Wstęp tylko za zaproszeniami.

* * *

W niedzielę dn. 20 bm. o godzinie 4 pp. odbędzie się w tymże lokalu zabawa kostjumowa dla dzieci w wieku od 4 do 12 lat.

Wstęp tylko za zaproszeniami.

Obwieszczenia

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A. wciągnięte zostały następujące dodatkowe zgłoszenia:

W dniu 15 stycznia 1927 r.

Pod Nr. 766. Firma „Skład mebli metalowych — J. Herman", przydsiębiorstwo zostało z rejestru wykreślone.

Pod Nr. 1416 Firma przedsiębiorstwa została zmienioną i obecnie nazwa jej brzmi: „Pracownia bielizny „Konkurencja" — Chawa Rabinowicz".

Pod Nr. 1771. Firma „Sklep spożywczy—Mejer Bańczewski", przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

Pod Nr. 1939. „Sklep galanteryjny—Kiwa Krut", firma przedsiębiorstwa została zmienioną i obecnie nazwa jej brzmi: „Sklep galanteryjny—Fejga Krut", właścicielka Fejga Krut, zamieszkała w Białymstoku, przy ulicy Jurowieckiej pod nr. 20.

Pod nr. 3359. „Sprzedaż towarów bławatnych—Elka Blum", firma przedsiębiorstwa została zmienioną i obecnie nazwa jej brzmi: „Sprzedaż towarów bławatnych — Elka Pinkiewicz", właścicielka Elka Pinkiewicz, zamieszkała w m. Goniądzu, powiatu białostockiego.

204 (d. c, n.)

Zjazd nauczycielstwa w Łomży

W dniach 7 i 8 b. m. w lokalu T-wa Muzycznego w Łomży odbył się zjazd powiatowego Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych przy udziale około 150 nauczycieli płci obojga.

Zjazd miał charakter organizacyjny z uwzględnieniem ujednostajnienia systemu nauczania oraz wychowania fizycznego tudzież szerzenia oświaty pozaszkolnej wśród dorosłych analfabetów.

Wiec Chadecji w Ostrołęce

Dnia 13 bm. w Ostrołęce odbył się wiec Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji przy udziale posła Antoniego Harasza.

Po oświadczeniu wobec zebranych, przeważnie robotników, że jest robotnikiem, poseł Harasz skreślił program i dążenia chadecji, a w szczególności postulaty stronnictwa w sprawie ruchu robotniczego.

Dalej poseł czynił zarzuty rządowi Marszałka Piłsudskiego, że nietylko nie zapobiega systematycznemu różniczkowaniu się społeczeństwa na grupy i kategorje polityczne, lecz sam sprzyja tworzeniu nowych organizacyj politycznych, podkreślając, że Polskie Str. Chrześcijańskiej Demokracji dąży do zcementowania wszystkich odłamów społeczeństwa.

Mimo surowych kar.

W powiecie białostockim skonfiskowano w r. ub. nielegalnie posiadaną broń, a mianowicie 53 strzelb strzeleckich wraz z przyborami, rewolwerów różnych systemów 52, karabinów różnych 27, szabel 2 oraz różne części broni i przyborów pochodzenia wojsk.

Wystawa przemysłowa.

W dniach 20.II do 6.III w dużej sali Województwa odbędzie się Ruchoma Wystawa Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego, zorganizowana z inicjatywy Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Kradzież przewodów telefonicznych

Dnia 11 b. m. na szlaku kolejowym Hajnówka — Bielsk w odległości 8 kl. od Hajnówki nieznani sprawcy odcięli i skradli 150 metrów przewodnika telefonicznego

Może kiedyś coś z tego będzie

Na ostatniem posiedzeniu Magistratu uchwalono powołać komisję w składzie ławników inż. Rybołowicza i Tryburskiego, kierownika sekcji gospodarczej p. Budryka, prezesa komisji rewizyjnej K. Hepnera i radnego Smolińskiego, której zadaniem będzie szczegółowe omówienie sprawy sporządzenia odrysów planu kanalizacji m. Białegostoku, oszacowanie wartości robót kreślarskich i ustalenie sposobu wykonania tych robót.

W walce z kłamstwem.

OKR. PPS. w Białymstoku otrzymał do rozkolportowania kilkaset egzemplarzy odezwy: „CKW. PPS. W obronie honoru klasy robotniczej", wydanej w Warszawie, a piętnującej destrukcyjną działalność komunistów i PPS.-Lewicy w szeregach PPS. i klasy robotniczej oraz zdradę przywódców PPS.-Lewicy i drobnerowców.

Nie mogą się podzielić

Dnia 8 b. m. o godz. 15 w kolonji Kolparkach, gm. Hornickiej pow. grodzieńskiego, został ciężko pobity Antoni Jacuński, mieszkaniec tejże kolonji, przez Pawła i Antoniego Birdowa. Jacuński po upływie godziny zmarł.

Bójka powstała na tle rozdziału ziemi. Birdowów aresztowano

Przy zakupie pięciu sztuk daję się jedną sztukę gratis

HEMOROJDY!

Czopki hemorojdalne Gąseckiego (z kogutkiem) usuwają ból, pieczenie, krwawienie, swędzenie, zmniejszają guzy (żylaki). 1297 Sprzedają apteki i składy apteczne.

Doktór M. Kanel
Choroby weneryczne, skórne i włosów.
Leczenie i prześwietlania promieniami RENTGENA
Naświetlania Lampą Kwarcową
Przyjmuje od 9-12 i 5-8 w. Kobiety od 4-5 pp.
Białystok, ul. Sienkiewicza 37, tel. 5-96

Do oddania na **całą Polskę**
Agentury Generalne i Agentury
na miasto i wieś.
Dzielne siły z gotową organizacją ubezpieczeń od ognia i t. p., mają pierwszeństwo.
Łatwa robota. Duże wciąż wzrastające dochody.
Szczegółowe oferty pod „L 30" kierować pod adres
P.A.T. Krak. Przedm. 50, Warszawa.

NIE PATRZĄC NA WIELKIE POWODZENIE TYLKO JESZCZE DZIŚ I JUTRO
Monumentalny dramat na tle wojny morskiej z czasów Wojny Europejskiej
Niewolnicy Morza
ŁÓDŹ PODWODNA Ut. 48
Wielka epopea bohaterstwa i miłości
Na scenie: **BRONISŁAW Bronowski**
DZIŚ w KINIE „Apollo"
Krążowniki Pancerniki Torpedowce oraz cała flotyla **Łodzi podwodnych**

MODERN Dziś: Kasa 6. Początek 6⁴⁵, 8³⁰ i 10³⁰ w.
KOCHANKA OFICERA OCHRANY
Wspaniały dramat sensacyjno-salonowy w 10 aktach z czasów Caratu
W rolach głównych: **Włodzimierz GAJDAROW, Marcela ALBANI**

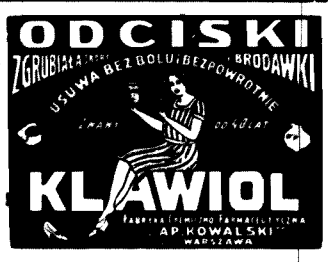

Dr. Neumark
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.
Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp.
Białystok, ulica Kilińskiego Nr 11
Tel. 6-06. (ul. Niemiecka)

Dr. J. Walewski
Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe
Naświetl. lampą kwarcową
ul. Sienkiewicza 14, m. 3 (II piętro).
Rano od od 4 do 8 w. kobiety od 4-5 po poł.
W niedzielę od 11-ej do 1-szej po poł

NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY USUWAJĄ ORYGINALNE PROSZKI z KOGUTKIEM.

ODMROŻENIE
Maść z (kogutkiem). „Mrozol" leczy, goi ranki, zapobiega odmrażaniu się kończyn. 1293
Sprzedają apteki i składy apteczne

Ogłoszenia drobne

W każdem mieście potrzebny ukwizytor inteligentny, energiczny. Dobra dochodowa praca. Zgłoszenia z podaniem referencyj kierować: Związek Towarzystw Kupieckich, Poznań, ulica Pocztowa 31. 253

Poszukuje pracy buchalterji i maszynistki. Zgłoszenia do Administracji Dzien. Białost. 247

Potrzebna panna do 3-ch letniego chłopczyka, władająca dobrze językiem polskim. Zgłoszenia — telefon 90. 259

Poszukuję mieszkania dwa pokoje, kuchnia. Zgłoszenia pisemne, Kaczmarczyk, Bank Polski. 260

Zgubiono książeczkę wojskową wyd. przez PKU. na imię Mikołaja Hermana, (rocz. 1994), zam. we wsi Górna, powiatu Bielsk - Podsk., gm. Orla 209

Zgubiono ks. lecznictwa Grzesiak Jan wydaną przez Zarząd Kasy Chorych w Białymstoku za Nr. 4338. 256

Zgubiono książkę wojskową wydaną w Białymstoku przez PKU. na imię Jana Sobieckiego, (rocz. 1896), zam. przy ul. Żelaznej Nr. 31. 258

Czytajcie „Dziennik"!

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczaniem do domu—Zł. 5,— zamiejscowa wraz z przesyłką—Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 50 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc.—20 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucyj prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastoszpaltowy.

Redaktor i wydawca: Antoni Lubkiewicz.

Drukarnia MISZONDZNIKA, Białystok, Lipowa 25.—Tel. 3-88.